



Monitoring na czas, ale mało inteligentny?

data aktualizacji: 2015.02.19



Wbrew pojawiającym się nieoficjalnym informacjom o problemach technicznych związanych z wdrożeniem w Ławie monitoringu miejskiego, zarówno wykonawca, jak i inwestor zapewniają, że kamery zostaną uruchomione zgodnie z planem, tj. już 1 marca br. Wiadomo również, że komendant Straży Miejskiej czeka trudne zadanie, bo - wbrew planom poprzedniego burmistrza - w formacji nie powstaną nowe etaty do obsługi kamer, a ma być ona prowadzona 7 dni w tygodniu, 24 godziny na dobę. Dowiedzieliśmy się również, że wybrane przez inwestora kamery nie są tzw. urządzeniami inteligentnymi - nie będą wyposażone w system analizy obrazu.

PLOTKI O USTERKACH I OPÓŹNIENIU

Zgodnie z harmonogramem projektu "Ława online", którego elementem jest wdrożenie w Ławie monitoringu miejskiego, kamery mają zostać uruchomione już za niespełna dwa tygodnie, 1 marca. Tymczasem pojawiają się nieoficjalne informacje o usterkach i problemach technicznych, które mogłyby opóźnić wdrożenie systemu. Doniesienia te dementuje jednak zarówno wykonawca, firma Sprint z Olsztyna, jak i inwestor, czyli Urząd Miasta w Ławie.

- Projekt przebiega zgodnie z harmonogramem - poinformował nas Rafał Dobrowolski z firmy Sprint.
- System monitoringu miejskiego w Ławie oddajemy do użytku 1 marca. W tej chwili trwają odbiory techniczne, a także szkolenia kadry, która obsłuży system.

Podobne informacje otrzymaliśmy od Agnieszki Mijas z Wydziału Planowania, Inwestycji i Monitoringu w iławskim ratuszu, która zajmuje się projektem "Iława online".

- Pierwsza część szkolenia odbyła się w miniony poniedziałek, wzięli w nim udział wszyscy pracownicy Straży Miejskiej, a także informatycy Urzędu Miasta - poinformowała nasza rozmówczyni z ratusza. - Nie mają miejsca opóźnienia, problemy, jeśli miały miejsce, zostały usunięte, choć należy zastrzec, że wszystko się może zdarzyć, usterki mogą pojawić się w przyszłości. Ze swojej strony będziemy robić wszystko, by było ich jak najmniej i by były usuwane jak najszybciej. Pamiętajmy, że zarówno oprogramowanie, jak i sprzęt dostarczony przez wykonawcę objęte są gwarancją. W jej trakcie wszystkie ewentualne naprawy przeprowadzane są bezpłatnie - dodała Agnieszka Mijas.

24 GODZINY NA DOBĘ, 7 DNI W TYGODNIU

Kamery obsłужą pracownicy Straży Miejskiej w Iławie, choć - wbrew planom poprzedniego burmistrza, Włodzimierza Ptasznika - iławska formacja nie zostanie w tym celu rozbudowana o cztery etaty, przynajmniej na razie, dopóki kamer jest jedynie siedem. Przed komendant Magdaleną Woś stoi więc trudne zadanie, bo należy zapewnić 24-godzinną obsługę kamer bez możliwości zwiększenia składu osobowego Straży Miejskiej. Przypomnijmy, że zatrudnienie w formacji wynosi obecnie 9 osób na 8,5 etatach w tym: komendant, sześciu strażników, jedna osoba zajmująca się pracą administracyjno - biurową i jedna osoba na 1/2 etatu księgowej.

- Obsługa kamer monitoringu miejskiego odbędzie się w oparciu o istniejące zasoby, przynajmniej na razie - potwierdziła Agnieszka Mijas i dodała, że system ma być obsługiwany non stop - w przeciwnym wypadku pozbawiony będzie sensu.

Jednocześnie, warto wspomnieć, że miasta korzystające z monitoringu miejskiego stosują w zakresie jego obsługi różne rozwiązania. W Elblągu, gdzie strażników jest więcej, w obsłudze uczestniczą również policjanci, którzy przejmują służbę po godzinie 17:00.

MAŁO INTELIGENTNY "WIELKI BRAT"?

Z Rafałem Dobrowolskim z firmy Sprint rozmawialiśmy również o technicznej specyfikacji iławskich kamer. Wiele miast, które inwestują w monitoring miejski, stawia na tzw. kamery inteligentne. Co oznacza ten termin? Chodzi o oprogramowanie do automatycznej analizy obrazu.

- Oprogramowanie to pozwala kamerom na inteligentne śledzenie obrazu i jego analizę - wyjaśnił Rafał Dobrowolski. - Kamera może na przykład samodzielnie wychwycić nieprawidłowe parkowanie lub poruszanie się pod prąd na drodze jednokierunkowej, może również samodzielnie wykonywać zbliżenia lub zatrzymywać obraz. Wspomaga to pracę człowieka, który nie zawsze jest w stanie wszystko wychwycić wszystkie szczegóły obserwowanego obrazu.

Zakup oprogramowania wiąże się oczywiście z dodatkowymi kosztami. Iława nie zdecydowała się na ich poniesienie - zamówione kamery mogą być obsługiwane tylko manualnie.

- W Iławie mamy do czynienia z kamerami obrotowymi. Operator może oczywiście wykonać zbliżenie lub zatrzymać obraz, ale system automatycznej analizy obrazu nie został zamówiony przez inwestora - poinformował projektant.

Dodatkowo, przekaz obrazu będzie odbywał się w oparciu o technologię radiową, który ma swoje wady - niewykluczone są zakłócenia i przerwy.

NIE TYLKO KAMERY

Projekt "Iława online" to przedsięwzięcie bardzo rozległe. W jego ramach realizowany jest nie tylko monitoring miejski, choć to właśnie ten element budzi największe zainteresowanie.

- W ramach projektu "Iława online" w urzędzie został wdrożony elektroniczny obieg dokumentów - poinformowała Agnieszka Mijas. - Powstaje również kompleksowy miejski portal bezpieczeństwa, w działania którego staramy się zaangażować mieszkańców oraz inne instytucje. Tworzone są także aplikacje mobilne: jedna z nich jest przeznaczona dla Straży Miejskiej, a druga jest mobilnym odzwierciedleniem platformy bezpieczeństwa i skierowana jest do mieszkańców.

Niektóre z wymienionych elementów projektu wciąż są w trakcie realizacji. Urząd Miasta zapowiada, że mieszkańcy wkrótce będą informowani o funkcjonalnościach portalu i aplikacji oraz zachęcani do tego, by z nich korzystać.

Projekt "Iława online" rozpoczął się już w połowie 2013 roku. Miasto pozyskało na ten cel unijne środki. Łączny koszt realizacji inwestycji to 895 tysięcy złotych. Wysokość wkładu własnego Urzędu Miasta wyniosła około 200 tysięcy.

Źródło: <https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/50773-monitoring-na-czas-ale-malo-inteligentny>